

# GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N<sup>ro</sup>. 168.

20. Października 1817.

## Wiadomości krajowe.

*Z Lwowa.* — Na uposażenie szkoły w Wielopolu, w Cyrkule Tarnowskim, ofiarowała Gmina tamieczna rocznie 80 ZR. i 8 1/2 korys zboża. Pleban zaś miejscowy, JX. Sosnowski, podobnież rocznie 25 ZR. i korzec zboża.

Końcem lepszego uposażenia szkoły w Gorlicach, obiecał tamieczny Pleban Łaciński, JX. Skrudziński 25 ZR., Gmina zaś miejscka 275 ZR. co rok dopłacać.

JX. Kazimierz Kalinowski, Pleban w Lubosy, w Cyrkule Tarnowskim, podjął się dawania nauk szkolnych częścią osobście, częścią przez organistę swojego.

Rząd krajowy ma ukontentowanie podać te piękne czyny do wiadomości publiczney.

Na wsparcie tworzącego się w Krainie tutejszym prowincjonalnego funduszu dla wspomagania inwalidów, ofiarowali Dominia i Obywatele Cyrkułu Bukowińskiego poniższe dobrowolne składki, iako to: Teodor Dobrowolski de Bühenenthal, dzierżawca dóbr Toponouca, 200 ZR.; Antoni Zadurawicz, dzierżawca dóbr Szerouca wyższego, 50 ZR.; Jerzy Kalucki posiadacz części dóbr Rohosney, 20 ZR.; Alojzy Fratsch, Adwokat Bukowski, 100 ZR.; Bracia Mikołowie, kupcy Czerniowiczy, 80 ZR.; Jan Leebius, spekulant w Czerniowcach, 50 ZR.; Łazarz Michałowicz, kupiec Czerniowiecki, 50 ZR.; Ignacy Zagórski, dzierżawca dóbr Kuczurmare, 50 ZR.; Franciszek Jossynki, dzierżawca dóbr Teneblistie, 25 ZR.; Satagurska Gmina Żydowska, 25 ZR.; Dawid Łuchasiewicz, dzierżawca dóbr Szubranca, 25 ZR.; Jakób Szymonowicz, kupiec Czerniowiecki, 30 ZR.; Teodor Mustacza, dziedzic dóbr Satagury 310 ZR.; Jan Aywass, dzierżawca dóbr Słobodzie Ranańcze 3 Czerw. Zł. w złocie; Rypocyma Aslan, dzierżawczyni dóbr Ranańcze 50 ZR.; Łazarz Brunstein w Czerniowcach, 80 ZR.; Augustyn Czyba dzierżawca dóbr Czerebkowca, 150 ZR.; Aryton Między dzierżawca dóbr Wolczyńca, 20 ZR.; Dominium Jarhouc 50 ZR.;

10 ZR.; Kameralna Prefektura w St. Illiez 10 ZR.

W Cyrkule Kołomyjskim ofiarowały Dominia i Gminy następujące składki na rzecz prowincjonalnego funduszu wspierania inwalidów, iako to: Dominium Podwysokie 10 ZR.; Gmina Podwysocka 8 ZR.; Dominium Targowica 18 ZR. 15 Krayo.; a Podleska dziedziczka dóbr Trócy, 82 ZR. 30 Kraye. w W. W.

Dominium Podleszany w Cyrkule Tarnowskim ofiarowało na wsparcie inwalida Tomasa Pichwa 20 ZR.

Te ofiary, świadczące o dobroczynności dla walecznych obrońców Ojczyzny, ogłaszają się niniejszem publicznie.

Na wsparcie zubożałych mieszkańców w Riesenberge, w Czechach, ofiarowali znów:

W Cyrkule Myślenickim. — Hrabia Wielopolski i Hrabina Wielopolska po 200 ZR. W. W.; Hrabina Szeptycka 40 ZR.; Baron Borowski 60 ZR.; Baron Larisch 5 czerw. złotych Hollenderskich; Jerzy Knobloch Lekarz cyrkułowy, 20 ZR.; Brandys posiadacz dóbr 16 ZR.; Józef Haller posiadacz dóbr 10 ZR.; Dominia Wilamowice i Slemień po 6 ZR.; Dominium Zelczyna i miasto Landskron po 2 ZR.; Dominium Koło Lipowieckie 1 ZR.

W Cyrkule Brzeżańskim. — Hrabina Rzewuska, z domu Kieżna Lubomirska 100 ZR.; Hrabowie Stanisław i Alfred Potoccy, po 100 ZR.; Hrabia Waldstein i Hrabina Waldsteinowa z domu Hrabianka Rzewuska, po 50 ZR.; Hrabia Ludwik Dzieduszycki, Onufry Scumlański, Ilsegerowa dziedziczka H. rożeńki i Starosta cyrkułowy Kriebel, wszyscy po 50 ZR.; Hrabia Ignacy Scharbek i Janiszewski dziedzic Sarnek po 45 ZR.; Hrabia Jerostaw Potocki 40 ZR.; Nesterowicz, Syndyk mieyski Brzeżański, 30 ZR.; Brodzki, dzierżawca dóbr Glinney, i Strachocki, po 25 ZR.; Jakób Głowachi dziedzic Kalnego i Tadeusz Brzozowski dziedzic Teofipolki, po 20 ZR.; Kommissarz cyrkułowy Baron Tauber, 16 ZR.; Kommissarze cyrkułowi Węgierski i Czatsch, Kapitan Stepper z komendy weźbowniszey w Brze-

żanach, Józef Szumlański, Nowakowski dzie-  
dzio Chorostkowa i Schlichtynger Zarządca  
żywności woyskowej w Brzeżanach, wszyscy  
po 15 ZR.; Wojciech Zdziesiulski z Mądzie-  
lowki, Steimmayer Sekretarz cyrkulowy, Fran-  
ciszek Kędzierski posiadacz części Meryszczo-  
wa, Dominik Gąsiewski dziedzic Wybudowa i  
Inżynier cyrkulowy Brauneis — wszyscy po 10  
ZR.; Kownacki Kawaler Maltański, X. Albert  
Treba Pleban w Kozłowie, Nowosielski z Ko-  
złowa i Franciszek Kamiński z Bursztyna —  
wszyscy po 5 ZR.

Za te dary, składa się Dobroczynnym daw-  
com w imieniu nieszczęśliwych mieszkańców  
Riesengebirgu naysczulsze podziękowanie.

O podróży NN. Cesarstwa Ichmość, takie  
nas dalsze doszły wiadomości:

„Dnia 1. Października stanęło NN. Pań-  
stwo w Starey Orsowie, gdzie Cesarz Je-  
gomość o godz. szkiej po południu raczył dać  
posłuchanie Baszy Nowey-Orsowy. Basza  
zjechał na pół godziny przed przybyciem Ce-  
sarza do Starey-Orsowy, i wysiadł w do-  
mu przytykającym do pomieszkania Monarchy.  
Położono dywany, po których NN. Cesarstwo  
Ichmość przeszli z małym orszakiem dla przy-  
jęcia Baszy w pokoju, w środku którego stał  
wielki stół. Na iedney stronie stanął Cesarz  
z Cesarzową, a na drugiey Basza z orszakiem  
swoim. Rozmowa przez tłumacza trwała kw-  
drans, poczem Basza kazał podać N. Cesarz-  
wey podarunki złożone z szalow Turcekich, chu-  
stek i oleyku różowego. Po oddaleniu się NN. Ce-  
sarstwa Ichmość częstował orszak Cesarzski Ba-  
szą sukrami i kawą taką, jaką Turcy pić zwy-  
kli. Według ich zwyczaju musiał zawsze ieden  
z orszaku Baszy kosztować iadło, nim ten  
je wziął do ust swoich. Potem oddalił się Ba-  
sza i odjechał Dunajem do Nowey Orso-  
wy. Gdy NN. Cesarstwo Ichmość zjeżdżali na  
dół przez górę Allion, gdzie Ich od strony  
Tureckiey dobrze spostrzedz było można, hu-  
czkały ciągle na znak radości działa w Turce-  
kiey twierdzy Nowey Orsowie.

Jak bardzo Rząd Austryacki zapobiega  
wdarciu się do Kraiow swoich panującey w Tu-  
reczynie zarazy morowey, świadczy o tem  
następujące urzędowe pismo:

Luboć przy kordonie powietrznym, na gra-  
nicy Dalmackiey przeciwko Turcyi ustano-  
wionym, odbywa się ustawicznie służba z eu-  
pełną pilnością i ścisłością, iakiey przedmiot  
tak wielkiej wagi wymaga, zdarzyło się ied-  
nakże w ostatnich dniach zeszłego miesiąca

Maia, że ieden mieszkaniec z Glussi, miey-  
sca tuż przy granicy Tureckiey w Cyrkule Ma-  
karaskańskim położonego, przy sprzyjających  
mu szczególniejszych stosunkach mieyscowych  
znalazł sposoby, iż się w ościenne Państwo  
Tureckie, gdzie powietrze grassowało, prze-  
kradł, a tym sposobem z tamtąd zaród tey o-  
kropney zarazy między współmieszkańcami swoi-  
mi zaszczeplił. W kilka dni po dopuszczeniu się  
tego zuchwalstwa padł sam nayspierwszą onego  
ofiara, a wkrótce pokazało się kilka przypad-  
ków choroby w Glussi, Metrovich, Sli-  
vno, Gradino i Arano, które podeyrzenie  
zarazy wzbudzały. Na pierwszą wiadomość o  
tych wypadkach przedsięwzięły Władze kraio-  
we tak nayspieszney troski, które przepisy  
zdrowia i dawniejsze doświadczenia, do wstrzy-  
mania dalszego szerzenia się zarazy i do stłu-  
mienia tey w samemże wszczęciu się, podały.  
Nie tylko wszystkie owe domy, w których się  
osoby powietrzem zarażone lub o zarazę tę  
podeyrzane zneydowały, każdy z osobna pozamy-  
kano, lecz także i owe mieysca, a nakoniec  
i cały ów obwód, do którego też domy nale-  
żały, przez liczne i doświadczone strażę zdro-  
wia zamknięto, liniami kordonowemi obwie-  
dziono, a tak temu złemu potroyną nieprzeby-  
tą tamę położono. W każdym z pomienionych  
mieysc ustanowiono osobną Kommissyę zdro-  
wia, i poruczono iey chwycenie się doraźnych  
środkow, iakich nagłość okoliczności wymaga-  
ła. Tak stosowne i dzielne wykonane rozpo-  
rządzenia nie mogły pożądanego uchybić skut-  
ku. Powiodło się ograniczyć powietrze na  
mieysce pierwszego wybuchnienia iego, i tę,  
innemi ozasy tak straszliwą zarazę, nawet i w  
pomienionych mieyscach tak niesak dliwą uczy-  
nić, że na nią tylko czternaście osób umarło.  
Gdy już wszyscy mieszkańcy czyszczenie się i  
odwodową kontumacyę, w miarę zachodzącego  
przeciwko nim większego albo mniejszego po-  
deyrzenia zarazy na onychże włożoną, odbyli,  
zostały porozciągane linie powoli rozwol-  
nionemi, a około środka miesiąca Września  
został dawniejszy dobry stan zdrowia w Cyrku-  
le Makarskańskim zupełnie przywróconym.  
Aby Monarchię także i ze strony morskiej od  
wszelkiego podobnego niebezpieczeństwa ochro-  
nić, zostały nie tylko promy i łodzie będące  
na rzece Nerentu, przytykające do poderza-  
nego obwodu, zaraz z początku pod nadzór  
publiczny wzięte i przez krążące statki wszel-  
kie związki przesięte, lecz także i w Guber-  
nium Nadbrzeżnem i Weneckiem, przez cały  
ciąg wątpliwego stanu rzeczy w Cyrkule Ma-  
karaskańskim, zachowywano przeciwko Pro-

wincym Dalmackim te rozporządzenia kontumacyjne, które ustawami zdrowia przeciwko okrętom, z Kraiów o zapowietrzenie podeyrzanych przybywającym, są przepisane.

## Wiadomości zagraniczne.

### T u r c y a.

List z Belgradu (pod Konstantynopolitańskim przedmieściem Bujukdere) dnia 10. Września pisany, zawiera co następuje:

„Pomimo deszczów przeszło od tygodnia często padających, nie polepszył się jeszcze publiczny stan zdrowia, i ustawicznie zdarzają się nowe przypadki zapowietrzenia nie tylko w kilku dzielnicach miasta Konstantynopola, lecz także i na przedmieściach Pery i Galaty, tudzież w niektórych miejscach nad kanałem, a mianowicie w Bujukderze, gdzie zaród zarazy pomimo oddalenia się mieszkańców, i pomimo czyszczenia się pod wpływem Duchowienstwa Greckiego zaprowadzonego, przecież stłumionym nie jest. Tymczasem jesteśmy w kwarantanie już przez połowę odbytey, dzięki niech będą Niebu, zupełnie zdrowymi. Lecz nawet i ze wsi tutejszey wywieziono onegdaj jednego zarazą złożonego mieszkańca na łakę, do zwyczajnych bliskich przechodzących służącą; tak więc nawet i w miejscu schronienia naszego od smutnych widoków i okropności nieszczęścia zachowani nie jesteśmy.“

Z korpusu artyleryi wybrano dwa pułki, które wyruszyły już do Belgradu i Nissy dla zluźwania tamesznych osad wojskowych.

Rozpoczęta niedawno budowa warowni przy Dardanellach, tudzież naprawa dawnych warowni, już się zbliżają do końca, a pod Topchaną stoi w gotowości okręt przewoźny dla odwiezienia dział i amunicyi, potrzebnych do uzbrojenia tychże warowni.

## Królestwo Polskie.

Wyrokiem N. Cesarza i Króla Alexandra, wydanym w Petersburgu dnia 4. (16.) Lipca r. b., mianowani Senatorami Kasztelanami Królestwa Polskiego: 1.) Tadeusz Matuzewicz; 2.) Antoni Wołłowicz; 3.) Ksawery Sierakowski; 4.) Mikołaj Glinka; 5.) August Kicki; 6.) Michał Kochanowski; 7.) Stanisław Wodziński; 8.) Stanisław Małachowski; 9.) Wojciech Męciński; 10.) Felix Kretkowski; 11.) Jerzy Skarżyński; 12.) Michał Straż; 13.) Hrabia

Jan Tarnowski; 14.) Maciej Wodziński, i 15.) Wicenty Rulikowski.

Ministerium Spraw Wewnętrznych i Politycy podało do wiadomości publiczney następujący list zwołujący Sejmiki w Królestwie Polskiem:

W imieniu Najjaśniejszego  
A l e x a n d r a I.,  
Cesarza Wszech Rossyi, Króla Pol-  
skiego etc. etc. etc.

Namiestnik Królewski w Radzie Stanu.  
Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy, wiadomo czynimy:

Na mocy upoważnienia udzielonego Nam przez artykuł 4ty Dekretu Cesarzsko-Królewskiego z dnia 15/27 Marca r. z., stosownie do artykułów 125 i 126 Ustawy konstytucyney, tudzież artykułów 32 i 33 Statutu organicznego o Reprezentacyi narodowej, nakazujemy niniejszym Listem zwołującym, aby z Oddziału N. Sejmików, Obywatele Szlachta prawo głosowania mający Powiatu N., na dzień N. miesiąca N. roku 1817 w mieście N., w miejscu przez Komisyję Wojewódzką oznaczonem, na Sejmik zgromadzili się.

Po dopełnieniu przepisów w artykułach od 47 do 50. Statutu organicznego z dnia 19. Listopada (1. Grudnia) 1815 roku zawartych, Pierwszą waszą czynnością Obywatel będzie obranie jednego na Sejm Posła.

Drugą, obranie dwóch Członków Rady Wojewódzkiej.

Trzecią, ułożenie listy kandydatów na urzędy administracyjne i sądowe.

Sejmik dłużej trwać nie może nad dni trzy.

Obywatele! Nie wątpimy, iż pierwsze te po wskrzeszeniu Królestwa Polskiego obrady, porządkiem, powagą, mądrością wyboru staną się Ojczyźnie użyte. Z Ustawy konstytucyney i z wyznaczonych w rozwinięciu iey Statutów organicznych wiadome wam są ważne Posła i Członków Rady Wojewódzkiej obowiązki. Stosując się do tego wybory wasze, ażeby prace i usiłowania tych, których wybięrzecie, odpowiadały wielkim i dobroczynnym Cesarza i Króla zamiarom pomnożenia dobra i zaprowadzenia porządku i utrwalenia pomysłności w Królestwie Polskiem.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady administracyjney d. 30. Września 1817.

(Podpisano) Z a j ą c a e k

Podobnie brzmi list Namiestnika Królewskiego, zwołujący Zgromadzenia gminne w Królestwie Polskiem.

Do tych obu listów załączone są tabelle, wskazujące, w którym czasie we wszystkich Powiatach i Gminach gminnych Sejmiki i Zgromadzenie gminne odprawia się maia, i zawierające nazwiska 77 Marszałków sejmikowych, a 51 Marszałków zgromadzeń gminnych. Sejmiki, nie mogące trwać nad trzy dni, ukończą się do dnia 5. G. udnia r. b., a Zgromadzenia gminne, nie mogące trwać dłużej, jak 6 dni, do dnia 7. Stycznia r. p. ukończonemi zostaną.

Gdy dostrzeżono w Warszawie, że niektóre osoby bez sposobu do życia bawiące się próżniactwem, a mieniające się bydź członkami Policji sekretnej, udają: iakoby miały wpływ do różnych Wydziałów rządowych, a nawet i do biór Jego Cesarszowickiej Mości Wielkiego Xięcia Konstantego, rzuciają postrach między mieszkańców, iakoby ich donoszono o różne nieprzywzite przeciw Rządowi mowy, wyłudzające pieniądze pod pozorem możności utajenia potobnych doniesień; przeto Prezydent miasta Warszawy został upoważnionym uwiadomić mieszkańców: iż Rząd nie utrzymaie żadney inney Polcji, iak tę, która jest potrzebną dla bezprzezeń wa samych mieszkańców, ich majątków i zorowia przez zachowanie porządku i czystości. — Wezwał przeto wszystkich, aby dla zapobieżenia nad i podobnym gorszącym postępkom niektórych potłych oszustów, każdego takiego, któryby się z podobną mową słyszeć dał, przytrzymano, i do najbliższego Urzędu cyrkulowego, lub do bióra Polcji na żalasz główny przyprowadzono dla odebrania zasłużoney kary. Rząd bowiem Polski powołaie się w publiczne rozmowy Ludu, będące przekonany, że podobne mieszanie się w zamiarze stłamienia wolności mowy i wynurzenia publiczney opinii, zniechęciłoby ku niemu Naród otwarty i waleczny.

### K r a k ó w.

Gdy Prezes Senatu wolnego miasta Krakowa i jego Okręgu, Stanisław Hrabia Wodzicki, Senatorem Kasztelanem Królestwa Polskiego mianowanym został, przeto złoży bez wątpienia swóy urząd terazolejszy.

Hrabia Sweerts. Spork, nadworny Kommissarz N. Cesarza Austryackiego, przesłał mu bydź presbę Towarzystwa Dobroczytności i miasta Krakowa, po odebraniu której J. C. K. Apostolska Mość pomienionemu Kommissarzowi rozkazał raczył, aby rzeczonemu Towarzystwu oświadczył: że pomyślny skutek szlachetnych starań onogóz o użenie

ędzy ludzkiej J. C. K. Mość żywo interessuje, i aby mu w dowód tego wreczył: o ZR. w momencie konwencyncy z tą uwagą: iż rozliczne rany, które w Monarchu Austryackiej opłynionych nieszczęsnych latach do sągienia ieszoze pozostaia, naywyższy wsparciałości N. Cesarza i dawney przychylności Jego ku mieszkaniom Krakowa, w wymiarze wsparcia poświęconego dla ubogich obwodu jego, zakres potóżyc mesiały.

N. Cesarz i Król Alexander, kazal podobnie wreczyć 1000 rubli srebrnych temuż Towarzystwu Dobroczytności; zaś N. Król Pruski raczył pochwalio szlachetne usiłowania onogóz.

Reprezentanci ostatniego Seymu podarowali takoz 1000 talarów temu Instytutowi, i wcieli do niego wszystkie dotąd istnące fundusze ubogich i szpitalów.

Rzadko który Instytut Dobroczytności tak pomyślnym oicszy się skutkiem, iak Krakowski; gdyż nie tylko nie ma żebraków na ulicach, ale nawet znakomita dla miasta liczba ubogich, była w czasie drożyzny dobrze żywiącą, wygodnie mieszczoną i czysto używana, a wewnętrzna Instytutu tego organizacja zaręcza mu trwałość i na czas przyszły za co Kraków wień jest szczerze nieyszą wdzięczność Hrabieciu Mieroszewskiemu.

Przez starania i wyborne urządzenia Senatu rządzącego, zyskaie Kraków na ochę dostawie, porządku i ozdobach. Słychać: iż teatr, dotąd w ręku prywatnych przedsiębiorców będący, kosztem publicznym używany będzie.

### Rozmaite Wiadomości

Gazeta Hanauksa umieściła co następuje: „Jest to rzecz nadwyzczynie w oczy uderzająca, że tak często ze wszystkich stron Niemiec, a m. znaby powieścić i Europejskich nadchodzą wiadomości o wzmagające się drożyznie po tak obfitych żniwa h. Zdaie się prawie, iakgdyby lichwiarze zbożowi tajemny związek między sobą zawarli, aby dopiero co przybyte cierpienia rodu ludzkiego ieszcze raz odnowić. Niektóre Kraie Niemieckie chwyciły się wprawdzie srodków zaradczych; ależ dopóki w całych Niemcach całkowity plon ziemi wykazany, od niego ilość konsumpcji i przyszlęgo zasiewu odtrąconą, pozostaieca zaś przyszlęka w części na przypadkowe potrzeby srodków za ustanowioną cenę zabezpieczoną będzie, dopóty będą lichwa i łakomstwo sztydzić i cierpiący ludzkości.